ZABYTKOWA BÓŻNICA MUROWANA W BYDGOSZCZY-FORDONIE W ŚWIETLE NAJNOWSZYCH BADAŃ

ALEKSANDER JANKOWSKI

Fordon – dawne miasteczko w widłach ujścia Brdy do Wisły, sąsiadujące od zachodu z Bydgoszczą, w roku 1973 r. zostało włączone do aglomeracji bydgoskiej[1].

Historyczna metryka Fordonu związana jest z granicznym grodem Wyszogród, wymienionym w *Kronice polskiej* Anonima zw. Gallem[2]. W połowie XII w. działały tu: targ, karczma, komora celna, kościół parafialny; od pocz. XIII w. - kasztelania. Najazd krzyżacki w roku 1330 pożył kres zespołowi osadniczemu. Wyszogród uległ całkowitej zagładzie. Z czasem, nieopodal oszczędzonego przez Krzyżaków kościoła parafialnego pw. Św. Marii Magdaleny wykształciła się wieś, nazwana (zgodnie z tradycją miejsca) – Wyszogrodem[3]. W roku 1382, w niewielkiej odległości od dawnego grodu Wyszogród i wsi Wyszogród, na surowym korzeniu Władysław Opolczyk lokował – na prawie chełmińskim – miasto Wyszogród (Vyssegrod alias Hoghemburg)[4], które już przed rokiem 1409 określano jako „Fordan" (Fordon)[5]. Taką nazwę formalnie utrwalił dokument króla Władysław Jagiełły z roku 1424, potwierdzający przywilej lokacyjny księcia[6].

Fordon nie miał murów miejskich. Zabudowa była przede wszystkim drewniana, z dachami krytymi strzechą[7]. W panoramie Fordonu J. F. Steinera z lat 1738-1744 bezsprzecznie murowana jest fara i okazały gmach komory celnej[8].

Żydzi pojawili się w Fordonie prawdopodobnie już w średniowieczu i przez długi czas raczej nic nie krępowało ich osadnictwa oraz miejsca zamieszka-

[1] Obecnie Fordon jest rozległą, wschodnią dzielnicą Bydgoszczy, zespalającą dawne miasto, zw. „starym Fordonem" ze współczesnymi osiedlami mieszkaniowymi (zw. Fordonem „nowym").

[2] *Kronika* opisuje zwycięski bój o Wyszogród Bolesława Krzywoustego (w r. 1113); Anonim tzw. Gall, *Kronika polska,* przekł. R. Grodecki, Wrocław 1989, s.169.

[3] Kiedy po tzw. układzie inowrocławskim (w r. 1337), ziemie w widłach Brdy i Wisły wróciły do Królestwa, nie pojawiła się żadna inicjatywa polityczna odbudowy dawnej rangi kompleksu grodowego. Cały obszar włączony został do kasztelanii bydgoskiej; por.: J. Maciejewski, Z. Zyglewski, *Lokacja kujawskiego Wyszogrodu a początki Fordonu,* „Przegląd Bydgoski", t. VII, Bydgoszcz 1996, s. 89-90; Z. Zyglewski, *Fordon przedrozbiorowy*, [w:] *Dzieje Fordonu i okolic,* pod red. Z. Biegańskiego, Bydgoszcz 1997, s. 19-23.

[4] Władysław Opolczyk zyskuje prawa do Wyszogrodu i całych Kujaw inowrocławskich po otrzymaniu tych ziem jako rekompensaty za odebrane mu namiestnictwo Rusi Halickiej. Moment faktycznego przejęcia Kujaw przez księcia Władysława jest sporny; wydarzenie to lokuje się albo w końcu roku 1378 albo na początku roku 1380; por. Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i Ziemi dobrzyńskiej w XIII-XIV wieku,* Poznań 1974, s. 221; J. Maciejewski, Z. Zyglewski, op.cit, s. 90; Z. Zyglewski, op.cit., s. 23. Jest niemal pewne, że świątynią farną został dawny kościół parafialny kompleksu grodowego, pw. Św. Marii Magdaleny; S. Kujot, *Kto założył parafie w dzisiejszej diecezji chełmińskiej? Studium historyczne*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu", R. 10, 1903, s. 189; J. Maciejewski, Z. Zyglewski, op.cit, s. 91; Z. Zyglewski, op.cit., s. 24.

[5] Nową nazwę miasta można kojarzyć z prawnym przywilejem cła wodnego (*fordan*); S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL,* Wrocław 1984, s. 47; historyczne konotacje Fordonu w związku z Wyszogrodem analizują: J. Maciejewski, Z. Zyglewski, op.cit., s. 89-103.

[6] Dyplom Władysława Jagiełły zmienia pierwotne prawo chełmińskie miasta na magdeburskie; polityczne cele zmiany prawa miejskiego omawiają: J. Maciejewski, Z. Zyglewski, op.cit., s. 97-98; Z. Zyglewski, op.cit., s. 24-25.

[7] Zob. przyp. 40.

[8] Repr.: *Toruń i miasta Ziemi Chełmińskiej na rysunkach Jerzego Fryderyka Steinera z pierwszej połowy XVIII wieku (tzw. Album Steinera)*, pod red. M. Biskupa, Toruń 1998, il. 114. Niewiele wiadomo o ratuszu. Jeden spłonął w roku 1656. Kolejny (lub odbudowany po pożodze?), z zegarem wybijającym godziny, wymagał gruntownego remontu na pocz. XVIII w. W roku 1721 mieszczanie wnieśli do burmistrza petycję o wybudowanie nowego ratusza i przeznaczenie istniejącego na szkołę; Z. Zyglewski, op.cit., s. 35.

nia[9]. W roku 1596 Żydzi mieli domy przy kościele parafialnym i na ogół żyli zgodnie z katolikami, co zresztą piętnował wizytator biskupi (ks. Mateusz Dąbrowski)[10]. Wiadomo, że chrześcijanie dominowali w mieście do końca XVII w. W następnym stuleciu proporcje te uległy zmianie. W roku 1774, wśród 861 mieszkańców, Żydów było już 528. W 1 poł. XIX Żydzi nadal przeważali, z tendencją wzrostową; w 1812 r. odnotowano ich 1097 (na 1757 mieszkańców)[11]. Okazała, murowana synagoga jest wymownym świadectwem tej obecności. Gdy powstawała, gmina liczyła już ponad 1400 osób (il. 1-2)[12].

Bóżnicę wzmiankują różne opracowania dotyczące historii miasta i miejscowej gminy żydowskiej[13]. Bardzo precyzyjnie datują synagogę na rok 1832 Aron Heppner i Izaak Herzberg, autorzy wydanego w 1909 r. opracowania poświęconego dziejom gmin żydowskich w Wielkopolsce[14]. Zdaniem badaczy zastąpiła ona budowlę doszczętnie zniszczoną w czasie pożaru wielkiego miasta między rokiem 1820 a 1825[15]. W opublikowanej w roku 1903 książce o synagodze w Bydgoszczy I. Herzberg przytacza dokumenty odnotowujące Samuela Goldbauma jako twórcę aron ha-kodesz synagogi fordońskiej, wykonanej w 1832 r.[16].

Bóżnica w Fordonie nie wzbudziła jak dotąd głębszego zainteresowania polskich historyków sztuki i budownictwa. Wprawdzie odnotowano ją w *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*[17], ale już w fundamentalnej monografii murowanych synagog dawnej Rzeczypospolitej Marii i Kazimierza Piechotków, architekturze bóżnicy fordońskiej nie poświęcono nawet zdania, mimo że przywołano jej aron ha-kodesz[18]. Pogłębionej analizy formalno-stylistycznej zabytku należałoby spodziewać się po fachowych opracowaniach konserwatorskich. Niestety, jedyne studium historyczno-architektoniczne fordońskiej synagogi[19] nie spełnia tych oczekiwań. Niedostatki warsztatu badawczego, a nade wszystko arbitralność i pobieżność sądów, czynią z tego opracowania (także w wersji wydanej drukiem[20]), dzieło tyleż kontrowersyjne, co mało użyteczne.

Katalog Zabytków Sztuki w Polsce datuje synagogę bardzo ostrożnie, na 1 poł. XIX stulecia[21]. We wspomnianej *Dokumentacji historyczno-architektonicznej*, autorytatywnie przyjęto, że budowla powstała znacznie wcześniej: „w 3 ćwierci bądź w połowie XVIII wieku”[22]. Podstawą tej metryki uczyniono luźną uwagę Edmunda Czajkowskiego, sformułowaną w *Kalendarzu Bydgoskim,* na marginesie

---

[9] A. Heppner, I. Herzberg, *Aus Vergangenheit und Gegenwart der Juden und der jüdischen Gemeinden in den Posener Landen,* Koschmin – Bromberg 1909, s. 387. Wzmianki o osadnictwie żydowskim na Kujawach pojawiają się stosunkowo późno, w 2 ćw. XV w.; por. I. Schiper, *Studia nad stosunkami gospodarczymi Żydów w Polsce podczas Średniowiecza,* Lwów 1911, s. 153. W Bydgoszczy obecność Żydów odnotowano dopiero w roku 1507; M. Horn, *Najstarszy rejestr osiedli żydowskich w Polsce z 1507 roku,* „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce”, nr 93, 1974, s. 13; Z. Guldon, *Żydzi w miastach kujawskich w XVI-XVIII w.*, „Ziemia Kujawska”, t. IX, Inowrocław 1993, s. 101.

[10] *Visitationes Archidiaconatus Pomeraniae H. Rozrażewski episcopo,* „Fontes Towarzystwa Naukowego Toruńskiego” (dalej: *Visitationes Archidiaconatus Pomeraniae*), II/1898, s. 290. W zaleceniach powizytacyjnych biskup H. Rozrażewski zalecał: „Intelligendum, quo iure Iudoci civitatem inhabitent et catholici cum ipsis communionem habeant. Publicentur In concionibus constitutiones Provincialis et statuta Regni, ut sensim ab illo et servitiis mercenarii desvescont”; *Decreta reformat ex visitation ecclesiarum decanatus Bydgosciensis anno 1596 facta*; *Visitationes Archidiaconatus Pomeraniae…*, s. 300.

[11] Z. Guldon, *Żydzi w miastach kujawskich…,* s. 103, 105.

[12] Liczba ta jest szacunkowa. Wiadomo, że w latach 30. XIX w. w Fordonie żyło około 1500 Żydów; por. A. Heppner, I. Herzberg, op.cit., s. 395. Zarys dziejów Żydów fordońskich przyniesie monografia: *Żydzi w Fordonie. Dzieje. Kultura. Zabytki,* pod red. T. Kawskiego.

[13] Por. m.in.: I. Herzberg, *Geschichte Juden in Bromberg,* Frankfurt a. M. 1903, s. 40; A. Heppner, I. Herzberg, op.cit., passim; O. Rutzen, *Aus der Geschichte von Fordon,* [w:] *Aus Brombergs Vergangenheit. Ein Heimatbuch für den Stadt-und Landkreis,* hrsg. G. Meinhardt, Wilhelmshaven 1973, s. 103-105; O. Rutzen: *Die Synagogengemeinde in Fordon,* [w:] *Aus Brombergs Vergangenheit…*, s. 227; E. Czajkowski, *Synagoga w Bydgoszczy,* „Kalendarz Bydgoski”, 1984, s. 89; E. Sekuła-Tauer, *Zabytki Fordonu – synagoga,* „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 1, Bydgoszcz 1996, s. 57-61; *Dzieje Fordonu i okolic,* op.cit., passim.

[14] A. Heppner, I. Herzberg, op.cit., s. 389.

[15] Ibidem.

[16] I. Herzberg, op. cit., s. 40 (przyp. 71). Na ustalenia i atrybucję Herzberga odnośnie aron ha-kodesz z synagogi fordońskiej powołuje się później: S. Zajczyk, *Bóżnica w Kępnie,* „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, T. 2, 1939, s. 165-166.

[17] „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce” (dalej: KZSwP), t. XI: *Dawne województwo bydgoskie*, pod red. T. Chrzanowskiego, M. Korneckiego, z. 3: *Bydgoszcz i okolice,* opr. aut. T. Chrzanowski, M. Kornecki (wstępna inwent.: R. i T. Juraszowie), Warszawa 1977, s. 34.

[18] K. i M. Piechotkowie, *Bramy nieba. Bóżnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej,* Warszawa 1999, s. 309, 448.

[19] *Fordon. Synagoga. Dokumentacja historyczno-architektoniczna wykonana na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Bydgoszcz,* opr. E. Sekuła-Tauer (mater. archiw. R. Mikczyński, foto J. Moszczyński, rzeczoznawca ds. dokumentacji naukowo-historycznej M. Obrębski), Bydgoszcz 1990, mpis: Wojewódzki Konserwator Zabytków w Bydgoszczy.

[20] E. Sekuła-Tauer, *Zabytki Fordonu – synagoga,* op.cit., s. 57-61.

[21] KZSwP, op.cit., s. 34.

[22] *Fordon. Synagoga. Dokumentacja…,* op. cit., s. 19.

krótkiego i ogólnikowego zarysu dziejów synagogi w Bydgoszczy: „…w Fordonie istniała synagoga od roku 1770 (dziś gmach kina)”[23]. Zdaniem Autorów *Dokumentacji*....[24], dowodnie potwierdza to: „…zewnętrza strona synagogi o cechach klasycystycznych z połowy a właściwie z końca XVIII w.”[*sic*!][25] oraz – co podnoszą w innym miejscu – „zachowana oryginalna XVIII w. więźba dachowa”[26]. W opublikowanym wariancie *Studium*, teza o XVIII w. rodowodzie budowli zyskała zdecydowany akcent na połowę tego stulecia. Sygnująca tekst E. Sekuła-Tauer pisze: „Synagoga fordońska wymieniana jest w literaturze już w 1768 r. Kiedy dokładnie powstała trudno definitywnie na to pytanie odpowiedzieć. Obiekt w obecnym stanie wskazuje na klasycystyczne cechy stylowe charakterystyczne dla połowy XIX w., tak też datowana jest w katalogu zabytków. … Przypuszczam, że powstała około połowy XVIII w., wtedy była najkorzystniejsza sytuacja dla budowy tego obiektu. Fordon ma w tym czasie więcej ludności żydowskiej w stosunku do innych narodowości… . W trzeciej ćwierci XVIII w. następuje ogólnie niekorzystna sytuacja dla Żydów spowodowana I rozbiorem Polski”[*sic*!][27].

Kiedy zatem powstała bóżnica fordońska?

Struktura architektoniczna i walory stylistyczne budowli na pierwszy rzut oka odpowiadają datowaniu A. Heppnera i I. Herzberga. Niepodważalny czas powstania aron ha-kodesz (1832 r.) – dostosowanej do obecnej wysokości sali głównej (o czym będzie jeszcze mowa) i architektonicznie zestrojonej ze ścianą wschodnią – trzeba uznać za termin *ante quem* metryki synagogi.

Analizę struktury architektonicznej zabytku wypada poprzedzić kilkoma uwagami o historycznej obecności budowli synagogalnej w Fordonie[28]. Wzmianki o „poprzedniczkach” zachowanej bóżnicy są dość skąpe i rozproszone. Zazwyczaj pojawiają się w relacjach o kataklizmach nawiedzających miasto oraz opisach spektakularnych zdarzeń w bóżnicy (obwieszczeniach burmistrza, zatargów kryminalnych czy hultajskich wybryków)[29]. W niektórych dokumentach synagogę wspominano jako swego rodzaju „punkt orientacyjny”, pozwalający na precyzyjną lokalizację domu lub parceli; np. *Księga wójtowska i ławnicza* odnotowuje pod rokiem 1726 zakup „16 łokci gruntu miejskiego za bóżnicą na budowę domeczku”[30], zaś *Księga landwójtowska i ławnicza* z lat 1720-1734 wskazuje na dom Żyda Lachmana położony przy bóżnicy[31].

Dla rekonstrukcji dziejów żydowskiego domu modlitwy w Fordonie wyjątkową wagę ma zapis z 1660 r., dokumentujący sprzedaż pustego placu po spalonej przez Szwedów synagodze: „w Rynku tak długo y szeroko iako insze placzo idą nad Rzekę ku Wiśle”[32]. Z opisu tego wynika, że bóżnica znajdowała się w rynku, przy jego południowej pierzei, a więc w zupełnie innym miejscu niż dziś.

Raczej na pewno synagoga zniszczona przez Szwedów nie była pierwszą w Fordonie. Wszak w końcu XVI w. Żydzi stanowili społeczność zasiedziałą, a jej bardziej majętni przedstawiciele posiadali domy w bezpośrednim sąsiedztwie fary[33]. Niewykluczone, że pożar z ok. 1617 roku, doszczętnie niszczący miasto[34], pochłonął poprzednią bóżnicę. Zważywszy jak prężna gospodarczo i ekspansywna była społeczność żydowska w Fordonie w 1 połowie XVII w.[35], można przyjąć, że synagogę odbudowano bardzo szybko. I to najpewniej ta bóżnica (trzecia? ze wzniesionych w rynku), podzieliła los

[23] E. Czajkowski, op.cit., s. 89.

[24] Odnosząc się bezpośrednio do datowania E. Czajkowskiego, Autorzy *Dokumentacji* ...stwierdzają (piórem E. Sekuły-Tauer): „Dokładną datę powstania synagogi podaje jedynie E. Czajkowski, pisze, że zbudowano ją w 1770 roku. Tymczasem – jak się okazało w trakcie sporządzania niniejszej dokumentacji – synagoga w Fordonie powstała w 3 ćw. XVIII wieku. [*sic*!] ….Reasumując …podpisuję się pod wypowiedzią Pana E. Czajkowskiego, który podał datę powstania synagogi rok 1770…”[*sic*!]; *Fordon. Synagoga. Dokumentacja ...,* op. cit., s. 2, 18.

[25] *Fordon. Synagoga. Dokumentacja…*,op. cit., s. 19.

[26] Ibidem, s. 18.

[27] E. Sekuła-Tauer, op.cit., s. 59. Wskazując literaturę, która „wymienia” synagogę fordońską w 1768 r., Autorka podaje: W. Szczygielski, *Konfederacja barska w Wielkopolsce,* Warszawa 1970, s. 63.

[28] Dzieje Żydów w Fordonie przybliży wspomniana monografia: *Żydzi w Fordonie…*, op. cit.; por. przyp.12.

[29] Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej APB), Akta miasta Fordonu (dalej AmF), sygn.: 190/4, k. 17, 52; 190/6, k. 107.

[30] APB, AmF, sygn. 190/12, k. 177.

[31] APB, AmF, sygn. 190/16, k. 189.

[32] APB, AmF, sygn. 190/6, k. 27.

[33] *Visitationes Archidiaconatus Pomeraniae…*, s. 300 (por. przyp. 10).

[34] Pożar z ok. 1617 r. był tak dotkliwym i rujnującym dla miasta ciosem, że król zaniechał poboru podatków; Z. Zyglewski, op. cit., s. 28.

[35] Sytuację społeczną i ekonomiczną Żydów fordońskich w 1 poł. XVII w. wymownie obrazuje konieczność ograniczenia w Fordonie ilości domów żydowskich przy jednej ulicy do 14. Dokument taki wydał król Jan Kazimierz po pożarze wznieconym przez Żyda w 1649 r.; por. A. Heppner, I. Herzberg, op.cit., s. 388; Z. Guldon, J. Wijaczka, *Ludność żydowska w Wielkopolsce w 2 poł. XVII w.,* [w:] *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów,* pod red. J. Topolskiego i K. Modelskiego, Poznań 1999, s. 34.

miasta, spalonego przez wojska szwedzkie wiosną 1656 r.[36]

W źródle z 1660 r., opisującym kontrakt na zakup pustego placu po synagodze, oprócz cytowanego już fragmentu, istotne jest sformułowanie: „plac pusti na stary Bóżnici Żydowski"[37]. Użycie zwrotu „stara bóżnica" może sugerować istnienie już jakiejś nowej (być może jeszcze w fazie budowy). W połowie lat 60. XVII w. „nowa" bóżnica już funkcjonowała. W *Księdze burmistrzowskiej* pod rokiem 1666 r. opisano incydent, jaki się w niej wydarzył. „W niedzielę wtórą po wiekinocy około zachodu słońca" fordoński mieszczanin Jan Tarkowski zgromadzonych w bóżnicy Żydów „szablą pobieł y księgi ich pociskał na ziemię y podeptał nogami"[38].

„Nowa" bóżnica, powstała na „nowym" placu, w centrum miasta, ale nie w rynku. Było to najpewniej to samo miejsce, na którym stoi obecna synagoga. Lokalizacja ta nie przypadła do gustu archidiecezjalnemu wizytatorowi, który w protokole z 1699 r. z wyraźną dezaprobatą odnotował, że synagoga znajduje sie w środku miasta („In eodem oppido est synagoga iudaorum in medio civitatis extructa qua auctoritate ignoratur")[39].

Wiadomo, że postawiona na nowym miejscu bóżnica miała „drewniany dach"[40], czyli kryty gontem (lub dranicami), co musiało wyróżniać ją wśród domów pod strzechą, dominujących w Fordonie do końca 1 ćw. XVIII w. Dopiero w roku 1726 burmistrz nakazał „usunąć z wszystkich dachów słomę i z chlewików Chojnę"[41].

W roku 1761 Żydzi dostali zgodę biskupa kujawskiego Antoniego Sebastiana Dembowskiego na budowę kolejnej „nowej" bóżnicy, „na tym samym mieysciu gdzie stara Buznica z dachem drewnianym"[42]. Nie wiadomo jak długo zabiegano o to zezwolenie i z jakich powodów. „Wojna siedmioletnia" nie była dla Fordonu zbyt uciążliwa. Co prawda w mieście rezydowały wojska rosyjskie, ale nie dochodziło do specjalnych incydentów. Co więcej, z relacji źródłowych wynika, że mieszczanie fordońscy ochoczo biesiadowali i handlowali z Rosjanami[43]. Nic nie wskazuje, by w 1 poł. XVIII w. bóżnicę dotknęły jakieś poważne kataklizmy. Jeśli zatem po niespełna 100 latach istnienia jej stan techniczny był na tyle zły, że skłaniał do rozbiórki, to bóżnica z „drewnianym dachem" musiała być drewniana w całości.

Bez wątpienia drewniane były także wcześniejsze synagogi fordońskie. Każda murowana zostałaby jakoś odnotowana. Wszak do końca XVI w. drewniana była także fara fordońska. Kościół murowany powstał dopiero ok. 1600 r.[44], i był przypuszczalnie pierwszą budowlą monumentalną w dziejach Fordonu.

„Fabryka" bóżnicy na podstawie przywileju biskupiego z 1761 r., stała się źródłem konfliktu Żydów z władzami miejskimi. Przywilej określał parametry budowli: 26 łokci długości, 15 szerokości i 7 wysokości[45]. Natomiast, jak wynika z zapisu *Księgi burmistrzowskiej*: „…według wyżyi uczynionej przez sław. Panów mieszczan fordońskich in hale formam odmierzyło się Buznicy nowo założonej fundamentów to jest podwalin wedłusz łokciem ratusznym żelaznym mierząc łokci 29 i puł i czwierz, w szerokości łokci 20 i puł…"[46]. Czyli Żydzi złamali warunki zezwolenia i bezprawnie zajęli pod bóżnicę część miejskiego gruntu. Poza tym akta miejskie odnotowują wykorzystywanie pod fundamenty synagogi kamieni z nadwiślańskich umocnień przeciwpowodziowych[47].

Udokumentowane źródłowo kontrowersje wokół fundamentów nowej synagogi, dowodzą, że bóżnica z lat 60. XVII w. już nie istniała. Zatarg Żydów z władzą municypalną raczej na pewno zahamował postęp prac. Możliwe, że przerwa trwała do wiosny 1763 r., kiedy to domy przy Placu Żydowskim strawił ogień[48]. Wznowienie robót przy synagodze mogło nastąpić wraz z uruchomieniem „fabryki" odbudowy zniszczonych domów dzielnicy.

Utrwalone w *Księdze burmistrzowskiej* parametry wykopu fundamentowego bóżnicy (w przeliczeniu na metry równego 17,43 x 12,00), jak też informacja o „nielegalnie" pozyskiwanym kamieniu, wskazują, że w roku 1761/1763 stawiano synagogę na kamiennym fundamencie pod podwalinę, a zatem drewnianą o układzie wzdłużnym.

---

[36] Z. Zyglewski, op. cit., s. 28
[37] APB, AmF, sygn. 190/6, k. 27.
[38] APB, AmF, sygn. 190/6, k. 107.
[39] Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Konsystorza Generalnego, sygn. A Cons E7, k. 96v.
[40] APB, AmF, sygn. 190/4, k. 195.
[41] APB, AmF, sygn. 190/3, k. 82.
[42] APB, AmF, sygn. 190/4, k. 195;
[43] Z. Zyglewski, op. cit., s. 29.
[44] Ibidem, s. 35.
[45] APB, AmF, sygn. 190/4, k. 195.
[46] Ibidem; Z. Zyglewski, op. cit., s. 40.
[47] APB, AmF, sygn. 190/4, k. 67.
[48] Pożar wzmiankuje *Księga burmistrzowska i radziecka*: APB, AmF, sygn 190/4, k. 164.

1.Bóżnica w Fordonie, widok od pd.- zach., 2008 r.; fot. A. Jankowski
1. The synagogue in Fordon, view from south-west, 2008; photo A. Jankowski

2. Bóżnica w Fordonie, widok od pn., 2008 r.; fot. A. Jankowski
2. The synagogue in Fordon, view from north, 2008; photo A. Jankowski

Wiedza o popularnych na terenach dawnej Rzeczypospolitej drewnianych synagogach typu wzdłużnego[49], pozwala na próbę odtworzenia fordońskiego założenia architektonicznego.

Partię wschodnią zajmowała sala główna na planie kwadratu, do której od zachodu przylegał (nie wyodrębniony w bryle) przedsionek z babińcem na piętrze (z zewnętrzną klatką schodową). Rozwiązania takie mają np. zbliżone wielkością do fordońskiej drewniane bóżnice w Izbicy Kujawskiej około 17,00 m x 11,40 m) i Brześciu Kujawskim (około 17,00 m x 12,00 m)[50]. Salę modlitw, tak jak w niemal wszystkich znanych bóżnicach drewnianych z XVIII w., prawdopodobnie kryło pseudosklepienie, „wkonstruowane" w więźbę dachu czterospadowego lub łamanego[51]. Wzmianka w fordońskiej *Księdze burmistrzowskiej* o zezwoleniu wydanym Żydom na „kopanie i ważenie gliny na Żydowską potrzebę"[52] sugeruje, że ściany były gacone, a we wnętrzu obłożone warstwą gliny na trzcinowym ruszcie (pod pobiałę lub dekorację malarską). Informacji o wykorzystywaniu gliny raczej nie należy łączyć z konstrukcją ścian budowli, tj. szkieletem o polach wypełnionych gliną lub strychulcem (plecionką obrzuconą gliną). Szkieletowe bóżnice z wypełnieniem glinianym z sieczką były rzadkie i odnotowano je dopiero u schyłku stulecia (w Gnieźnie i Wałczu)[53]. Najbardziej prawdopodobna wydaje się zatem konstrukcja zrębowa, tak jak to miało miejsce w przypadku wspomnianych bóżnic w Izbicy i Brześciu[54].

Drewniana bóżnica z roku 1761/1763 nie przetrwała wspomnianej już wielkiej pożogi miasta po roku 1820, a przed 1825[55].

Kolejną synagogą będzie obecna, murowana, wzniesiona po roku 1825, a przed 1832, kiedy to wstawiano aron ha-kodesz Samuela Goldbauma. Wzniesiono ją kosztem ponad10 000 talarów[56]. Bóżnicę zaplanowano z siedziskami dla 500 mężczyzn i 270 kobiet[57]. Dla porównania: synagoga w Bydgoszczy, postawiona w roku 1834, mieściła w sumie 280 osób[58] i kosztowała 8 500 talarów[59].

Dostępne źródła zawierają nikłe dane o osobach szczególnie zaangażowanych w budowę bądź wchodzących w skład „komitetu społecznego", zwykle powoływanego przy tak skomplikowanych przedsięwzięciach[60]. Założona w 1870 r. „księga memoratywna" gminy fordońskiej (*Kontros*[61]), wymienia zaledwie trzech pomniejszych donatorów: Icchacka ben Mordechaja Schmula i Jeschajuhu ben Jehudę – ofiarujących po 50 talarów oraz Chaima ben Schabsi, który przekazał 300 talarów[62]. Niewątpliwie jednak, „pojemna" i architektonicznie reprezentacyjna budowla, była wyrazem dużych ambicji Żydów fordońskich. Nie brakowało wśród nich osób wykształconych. Dobrą sławą cieszyła się miejscowa szkoła talmudyczna, w który m.in. kształcił się (w latach 1825-1830) Aron Dawid Bernstein[63].

Obecny wygląd bóżnicy – remontowanej od 2009 r. – jest wynikiem adaptacji na kino: w czasie II wojny światowej[64] oraz na przełomie lat 40 i 50-tych (il. 3)[65].

---

[49] W granicach współczesnej Polski nie przetrwała żadna bóżnica drewniana. Wszystkie unicestwiono w czasie II wojny światowej. Szczęśliwie zachowały się ich szczegółowe, znakomicie wykonane inwentaryzacje rysunkowe i dobra dokumentacja fotograficzna, dzieło Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej, wykonane w latach 1923-1939 pod kierunkiem Oskara Sosnowskiego. Materiały wykorzystują i reprodukują: M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice drewniane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej,* Warszawa 1996, s. 40-42; *Katalog* – passim.

[50] Ibidem: *Katalog*, s. 179, 213. Bóżnica w Izbicy Kujawskiej powstała przypuszczalnie w 2 poł. XVIII w.; w Brześciu Kujawskim – w końcu XVIII w. lub pocz. XIX.

[51] Ibidem: *Katalog,* passim; A. Jankowski, *Wybrane zagadnienia konstrukcji bóżnic drewnianych dawnej Rzeczypospolitej. Postulaty badawcze,* [w:] *Ocalić dla przyszłości. Studia ofiarowane Profesorowi Ryszardowi Brykowskiemu,* Warszawa 2003, s. 113-132.

[52] APB, AmF, sygn. 190/4, k. 77.

[53] M. i K. Piechotkowie, op. cit., s. 158-159.

[54] Hipotetycznie możliwe są jeszcze dwa warianty drewnianej konstrukcji bóżnicy fordońskiej. Jeden - to zdwojona konstrukcja ścian, ze zrębem okolonym szkieletem, w typie quasi-przysłupa, rozpoznana w Parzęczewie, Pilicy, Połańcu i Przedborzu; drugi – to konstrukcja szkieletowo-dylowa, znana z bóżnicy w Kórniku. Rozwiązania takie nie zostały jednak odnotowane w budownictwie drewnianym okolic Bydgoszczy. Na temat XVII-XVIII w. świątyń drewnianych o zdojonej konstrukcji ścian, zob. A. Jankowski, *Kościoły o zdojonej konstrukcji ścian w Wielkopolsce*, Bydgoszcz 2009, passim.

[55] Por. przyp. 13. Wielki pożar miasta w latach 20-tych XIX w., niektórzy badacze wiążą z rokiem 1826, bez podania źródła; por. S. Turowski, Z. Biegański, *Fordon w latach 1772-1920,* [w:] *Dzieje Fordonu*, op.cit., s. 63.

[56] A. Heppner, I. Herzberg, op.cit., s. 395 (przyp.5).

[57] Ibidem, s. 395.

[58] E. Czajkowski, op.cit., s. 91.

[59] Z. Biegański, *Mniejszość żydowska w Bydgoszczy 1920-1939,* Bydgoszcz 1999, s. 17.

[60] Społeczny „komitet" budowy synagogi zawiązano np. w roku 1814 r. w Kępnie; por. S. Zajczyk, op.cit., s. 152-153; wiadomo, że istniał też w Bydgoszczy; E. Czajkowski, op.cit., s. 91.

[61] Pojęcie użyte przez: A. Heppner, I. Herzberg, op.cit., s. 393.

[62] A. Heppner, I. Herzberg, op.cit., s. 394.

[63] Ibidem, s. 390-391, 393.

[64] Salę modlitw przekształcono na salę widowiskową a zbędne otwory okienne zabito deskami.

[65] Całkowicie przeobrażono wówczas układ przestrzenny wnętrza, w elewacjach przepruto kilka dodatkowych otworów drzwiowych, zamurowano niemal wszystkie z kilkunastu okien, a wykroje pozostawionych otworów architektonicznych przekształcono.

3. Bóżnica w Fordonie podczas remontu, widok od pn., 2011 r.; fot. A. Jankowski
3. The synagogue in Fordon during the renovation, view from north, 2011; photo A. Jankowski

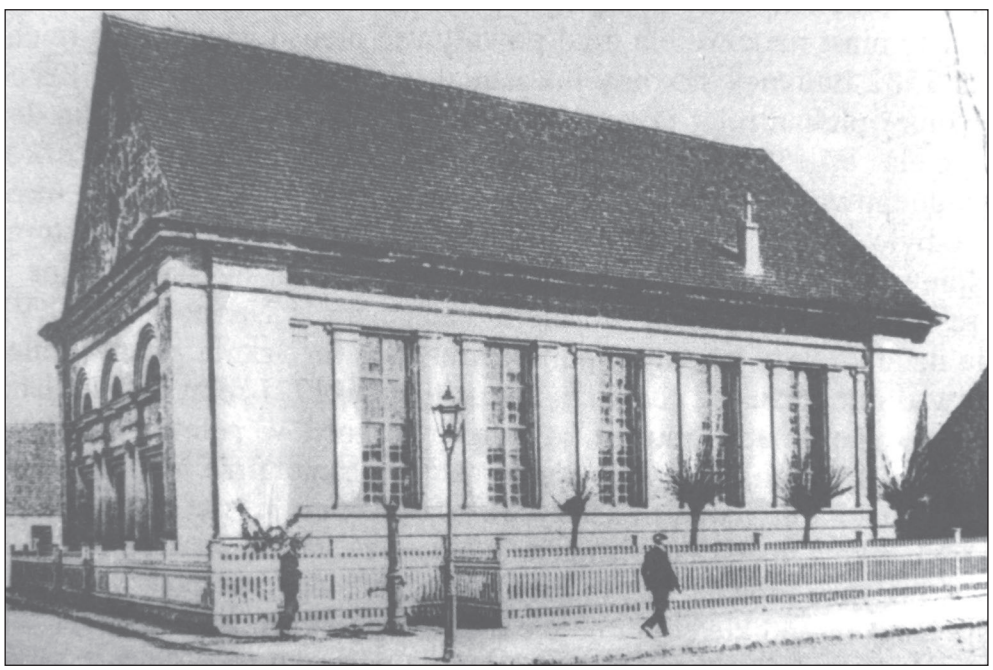

4. Bóżnica w Fordonie przed 1939 r., widok od pn; za: *Dzieje Fordonu i okolic,* pod red. Z. Biegańskiego, Bydgoszcz 1997, il.19; repr. A. Jankowski
4. The synagogue in Fordon, state before 1939, view from north, acc. to: *Dzieje Fordonu i okolic,* edited by Z. Biegański, Bydgoszcz 1997, photo 19; repr. A. Jankowski

Wyobrażenie o dawnej synagodze daje zdjęcie z okresu międzywojennego (il. 4)[66]. Pierwotna bryła pozostała bez zmian, o czym świadczy: struktura ceglanego wątku korony ścian obwodowych, sposób osadzenia belek wiązarowych (omurowanych, z końcówkami obłożonymi brzozową korą[67]). Z czasów budowy pochodzi też więźba dachowa o spójnym systemie ciesielskich znaków montażowych, nie wy-

[66] Zdjęcie często reprodukowane, zob. m.in.: *Dzieje Fordonu,* op.cit., s. 40.

[67] Na zachowane resztki kory brzozowej w gniazdach omurowanych belek wiązarowych, zwrócił uwagę - pobierając próbki do analiz dendrochronologicznych - kolega Alexander Konieczny, któremu w tym miejscu dziękuję. Kora zabezpieczała końcówki belek przed agresją wilgoci muru.

kazująca wtórnych ingerencji. Jej skrajne wiązary na pewno powstały przed wymurowaniem szczytów[68]. Oryginalny jest też detal architektoniczny elewacji (nie licząc otworów okiennych i drzwiowych)[69].

Budowla o prostopadłościennym korpusie z dwuspadowym dachem ma wyjątkowo zwartą bryłę. Założenie ożywia, a zarazem monumentalizuje detal architektoniczny: wysoki cokół z bogato profilowanym gzymsem, szerokie półfilary ujmujące na całej wysokości narożniki korpusu oraz wydatny gzyms koronujący, który w elewacjach frontowych daje optyczne wrażenie „cofnięcia" szczytów w stosunku do lica ścian. W aranżacji elewacji uderza kontrast między dynamiczną plastyką detalu dwukondygnacyjnej fasady (il. 5), a jednolitą kompozycyjnie stosunkowo płaską dekoracją pozostałych, jednokondygnacyjnych ścian. Dolnej kondygnacji fasady nadano formę wgłębnego pseudoportyku kolumnowego, z trzema otworami drzwiowymi pod belkowaniem[70]. Wyżej, portalom odpowiadały półkoliste, uskokowe wnęki, stanowiące oprawę półkolistych okien. Całość tworzyła czytelną parafrazę schematu łuku triumfalnego. Rytm podziałów pozostałych elewacji narzucały wysokie prostokątne okna między parami pilastrów.

Bryła oraz artykulacja i detal elewacji wykazują związki ze stylistyką tzw. drugiego klasycyzmu, w którym kanony architektury porządkowej uległy już swobodnej reinterpretacji. W tym nurcie klasycyzmu, charakterystycznym dla pierwszych dekad XIX wieku, w zasadzie mieści się cała architektura synagogalna 1 poł. XIX[71]. Jego źródłem były publikowane wzorniki, propagujące rozwiązania osadzone w tradycji palladiańskiej, uznane za najodpowiedniejsze dla budowli użyteczności publicznej[72]. Antyczny kostium architektury synagog traktowano jako proste odniesienie do świątyni Salomona. Nawiązanie to wydaje się czytelne także w bóżnicy fordońskiej. Jej projektant pozostał wierny witruwiańskiej zasadzie *decor*, rozwiniętej w ostatniej ćwierci XVIII w. przez F. Milizię w oparciu o renesansowe, charakterologiczne te-

5. Bóżnica w Fordonie, elewacja frontowa, półkolumny pod belkowaniem, 2008 r.; fot. A. Jankowski
5. The synagogue in Fordon, the front elevation, semicolumns under the entablature, 2008; photo A. Jankowski

6. Bóżnica w Fordonie, elewacja frontowa, fragment „toskany", 2008 r.; fot. A. Jankowski
6. The synagogue in Fordon, the front elevation, semicolumns of Tuscan type (details), 2008; photo A. Jankowski

[68] Kołki stężające złącza ciesielskie w skrajnych wiązarach – przylegających do szczytów – były wbijane od zewnątrz (tj. w szczycie wschodnim – od wsch., w szczycie zach. – od zach.); zatem – zgodnie ze starą tradycją budowlaną – najpierw odwiązano wiązary, a dopiero później wymurowano szczyty.

[69] Zob. przyp. 65.

[70] Pierwotnie otwory te były wyższe; ich nadproże znajdowało się na linii głowic półkolumn. Śladem tej wysokości jest zachowany gzyms płd. nadproża.

[71] M. i K. Piechotkowie, op. cit., s. 426-427.

[72] Znaczny wpływ na architekturę bóżnic 2 ćw. XIX w. wywarły np. modelowe projekty kościołów opublikowane w 1825 r. przez Piotra Aignera w dziele: *Budowy Kościołów część pierwsza zamykająca cztery Projekta Kościołów Parafialnych różnej wielkości w dziewięciu tablicach,* za: M. i K. Piechotkowie, op. cit., s. 426.

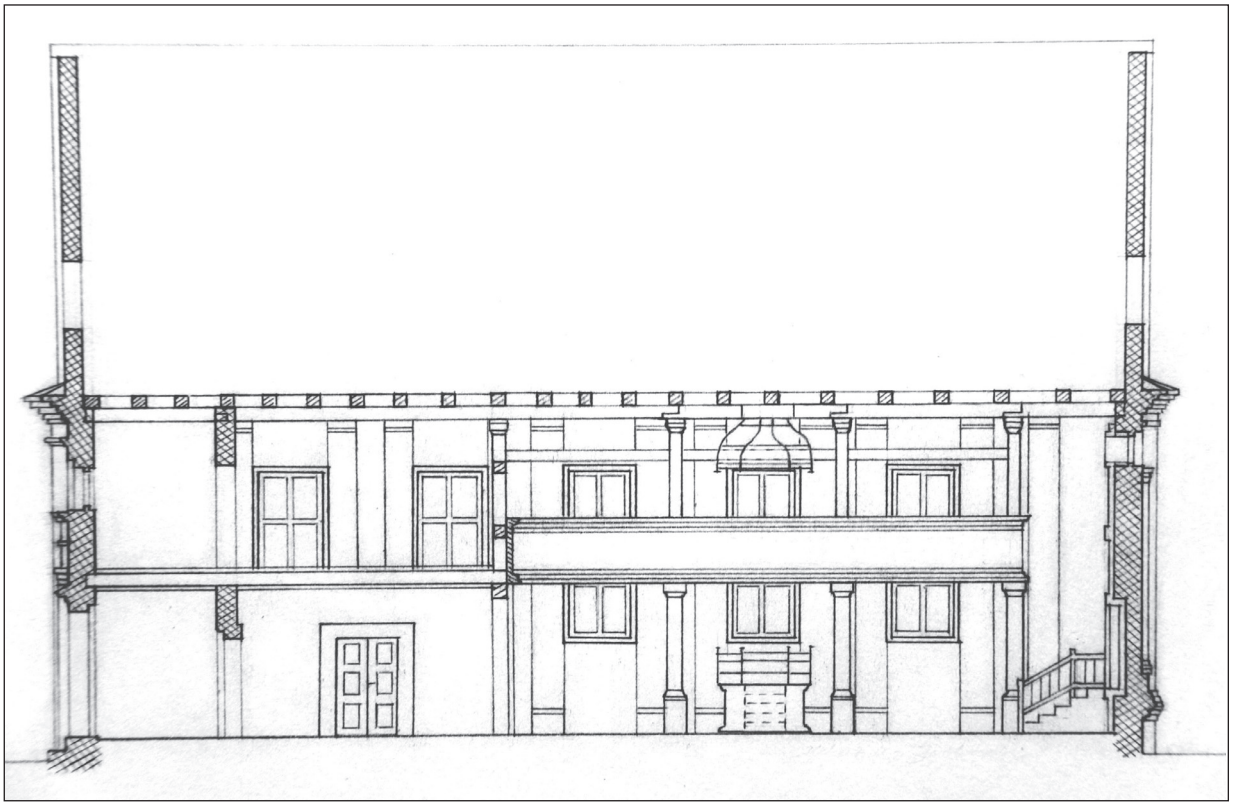

7. Bóżnica w Fordonie, przekrój podłużny z rekonstrukcją wnętrza; oprac. i rys. A. Jankowski
7. The synagogue in Fordon, the lateral cross section, the reconstruction of an original arrangement, conceived and prepared by A. Jankowski

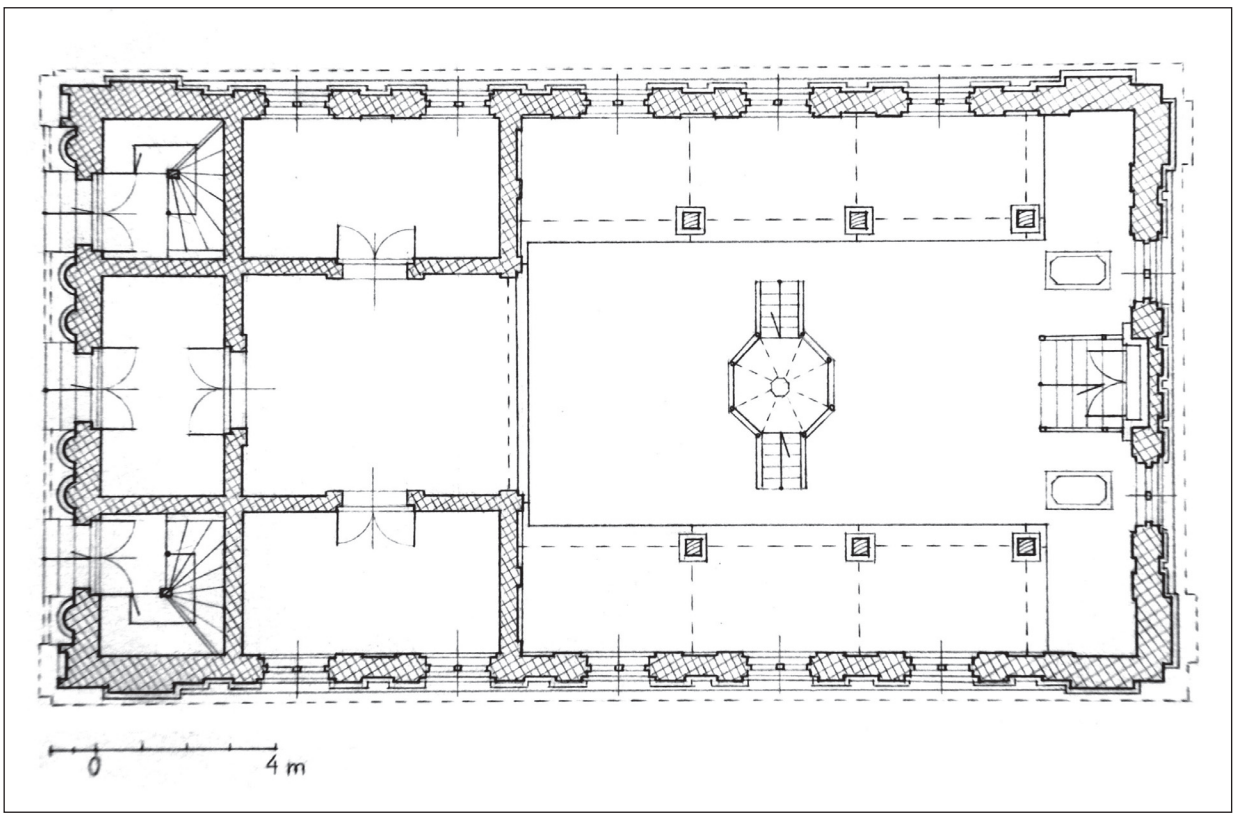

8. Bóżnica w Fordonie; rzut przyziemia z rekonstrukcją rozplanowania wnętrza; oprac. i rys. A. Jankowski
8. The synagogue in Fordon, the plan, the reconstruction of an original arrangement, conceived and prepared by A. Jankowski

orie architektury[73]. Zdaniem włoskiego teoretyka „budynki, tak jak postacie w malarstwie i rzeźbie, powinny mieć każdy swoją fizjonomię"[74]. Nie przypadkiem zatem w fasadzie synagogi fordońskiej pojawiają się półkolumny w typie toskańskim (il. 6), które utożsamiano z archaicznym, „prarzymskim" porządkiem architektonicznym[75]. „Toskana", tak jak kolumna dorycka, w strukturze architektonicznej ewokująca związek z idealizowaną, odległą, „biblijną" przeszłością, uchodziła za najbardziej adekwatną dla fasad synagog. Zbliżony do fordońskich typ półkolumn zastosowano np. w elewacji frontowej synagogi w Krzepicach (k/Opatowa) z 1 poł. XIX w. Tu symbolikę świątyni salomonowej jednoznacznie przywoływał werset biblijny: „…Nic tu innego, tylko dom Boży i brama do nieba"[76]. Być może podobne wersety biblijne widniały także w pustych dziś, płytkich blendach fasady bóżnicy w Fordonie. Gdyby rzeczywiście „klasycyzm" synagogi fordońskiej z założenia twórczego nawiązywał do idei antycznej świątyni salomonowej, to byłby to lokalny wariant *architecture parlante* w XIX-wiecznym budownictwie synagogalnym. Symboliczną wymowę architektury bóżnicy w Fordonie zdaje się potwierdzać 12 wyeksponowanych wielkością, jednakowych i rytmicznie rozmieszczonych otworów okiennych, przywołujących 12 plemion Jakuba, którym dedykowano 12 bram Jerozolimy[77].

Zachowane elementy struktury architektonicznej bóżnicy fordońskiej dają także możliwość rekonstrukcji pierwotnego rozplanowania wnętrza (il. 7-8). Budowla reprezentowała typ bóżnicy o układzie wzdłużnym, na osi wschód – zachód. Salę modlitw na rzucie zbliżonym do kwadratu[78], dzieliły (równolegle do osi podłużnej) dwa rzędy słupów podciągu belek wiązarowych, nadające wnętrzu charakter pseudo-trójnawowy[79]. Do sali przylegała na całej szerokości dwukondygnacyjna partia, mieszcząca na piętrze babiniec. Do wnętrza synagogi prowadziły trzy portale w fasadzie. Wejście na osi – przeznaczone tylko dla mężczyzn – wiodło do przedsionka

9. Bóżnica w Fordonie, wnętrze, ślad otworu drzwiowego babińca, 2008 r.; fot. A. Jankowski
9. The synagogue in Fordon, the interior, the remain of an entrance to the women's gallery, 2008; photo A. Jankowski

10. Bóżnica w Fordonie, wnętrze, ściana pn. pierwotnej sali modlitw, widoczna belka podciągu dawnej empory, 2008; fot. A. Jankowski
10. The synagogue in Fordon, the north wall of an original prayer hall, a visible floor beam of the former gallery, 2008; photo A. Jankowski

[73] J. Białostocki, *Teoria i twórczość. O tradycji i inwencji w teorii sztuki i ikonografii,* Poznań 1961, s. 68-69; W. Krassowski, *Architektura XIX w.*, [w:] *Sztuka XIX wieku w Polsce. Naród – Miasto,* Warszawa 1979, s. 62.

[74] Cyt za: J. Białostocki, op.cit., s. 69. Na traktacie Milizii wzorował się Sebastian Sierakowski, autor wydanego w 1812 r. podręcznika: *Architektura obejmująca wszelki gatunek murowania i budowania,* napisanego na zlecenie Komisji Edukacji Narodowej. O dziele Sierakowskiego, por. Z. Mieszkowski, *Podstawowe problemy architektury w traktatach polskich. Połowa XVI – pocz. XIX wieku,* Warszawa 1970, s. 21 i n.

[75] A. Miłobędzki, *Zarys dziejów architektury w Polsce,* wyd. 2, Warszawa 1978, s. 249.

[76] M. i K. Piechotkowie, op. cit., s. 417.

[77] O symbolice 12 okien w synagogach, zob.: *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura,* pod red. J. Tomaszewskiego, A. Żbikowskiego, Warszawa 2001, s. 462. Szerzej o symbolice architektury synagog, por. M. i K. Piechotkowie, op. cit., s. 67 i n.

[78] Pierwotną długość sali modlitw określa obecna ściana zachodnia sali projekcyjnej.

[79] Podciągi zachowane do dziś są łączone wzdłużnie, zatem w miejscu ciesielskich złączy musiały być podparte.

a stamtąd do sieni (zw. pulisz) otwartej na salę główną i ujętej od północy i południa parą analogicznych pomieszczeń: szatni oraz izby starszych gminy, a zarazem skarbca synagogi[80]. Drzwiami bocznymi w elewacji frontowej (przeznaczonymi dla kobiet) wchodziło się do klatek schodowych prowadzących do przedsionka na piętrze[81], skomunikowanego z babińcem półkoliście zamkniętym wejściem (il. 9)[82]. Przestrzeń babińca oddzielała od sali głównej drewniana konstrukcja słupowa (związana z podciągami belek wiązarowych), z wysokim drewnianym parapetem. Babiniec (nad „pulisz") powiększały empory biegnące wzdłuż północnej i południowej ściany sali modlitw[83]. Drewnianą konstrukcję tych empor osadzono na murowanych filarach oraz przyściennych drewnianych podciągach, obmurowanych w czasie XX w. przebudowy (il. 10). Na filarach stały drewniane słupy podciągów stropu sali modlitw.

Pierwotną długość sali modlitw wyznacza obecna ściana zachodnia sali projekcyjnej. Tu znajdował się parapet zasadniczej partii babińca. Do tego też miejsca biegły (od zachodniej ściany szczytowej) dwa dodatkowe podciągi stropu babińca, po których dziś zachowały się wręby w belkach wiązarowych (il. 11). Podział na kondygnacje zachodniej partii synagogi – inny niż obecnie – przypadał w połowie wysokości budowli, w linii empor sali głównej. Wszystkie pomieszczenia kryły otynkowane stropy; w sali modlitw – strop z deskowym pułapem dolnym[84]; w pozostałych wnętrzach – z deskowym pułapem górnym. Osiem z 12 dużych okien wiązało się z salą modlitw; pozostałe – z partią zachodnią (szatnią i izbą starszych oraz babińcem nad „pulisz"). Ponadto trzy niewielkie, półkoliste okna w fasadzie oświetlały przedsionek babińca, a jedno – również półkoliste – było zintegrowane ze zwieńczeniem aron ha-kodesz (il. 12).

Takie rozplanowanie wnętrza, dość typowe dla „wzdłużnych" synagog wznoszonych w 1 poł. XIX w.[85], znajduje potwierdzenie w jednorodnym systemie konstrukcyjnym więźby[86]: z drewna iglastego, 32-wiązarowej, dwujętkowej, ze stolcami leżącymi (il. 13), z co czwartym wiązarem pełnym - usztywnionym dodatkowo w płaszczyźnie poprzecznej krzyżulcami związanymi z krokwiami nad górną jętką i belkami wiązarowymi (nad podciągami). Wiązary pełne znajdowały się nad ścianą działową przedsionka babińca oraz na granicy babińca i sali modlitw[87]. Środkowy wiązar pełny nad salą modlitw był konstrukcyjnie powiązany z baldachimem bimy a w wiązary pełne sąsiadujące z nim – wprowadzono dodatkowo wieszary (dwuwieszakowe). Po złączu belki wiązarowej z baldachimem bimy zachował się wrąb krzyżowy (il. 14). Wypada on – zgodnie z tradycją wyznaczania miejsca bimy – w samym centrum wnętrza, liczonym od najniższego stopnia schodów aron ha-kodesz do ściany zachodniej[88]. Zważywszy na dużą wysokość wnętrza sali modlitw (blisko 9 m), baldachim bimy był raczej podwieszony, niż wysoko osadzony na słupach i tylko usztywniony w powiązaniu ciesielskim z belką wiązarową.

Z techniczno-konstrukcyjnego punktu widzenia synagoga fordońska, wzniesiona tuż po 1825 r., dość mocno zakorzeniona jest jeszcze w tradycji budownictwa poprzedniego stulecia. Tradycyjne są: parametry cegły (30 x 14 x 7 cm)[89], ceramiczne kształtki detalu (il. 15), skład zaprawy, system konstrukcyjny dachu (o elementach w większości obrobionych toporem), użycie kory brzozowej w gniazdach belek wiązarowych, murowanie szczytów po odwiązaniu

[80] Dodatkowe izby, poprzedzające od zachodu salę modlitw i dostępne z przedsionka, były w zasadzie regułą w synagogach XVII – XVIII w.; por. M. i K. Piechotkowie, op. cit., s. 97.

[81] Wewnętrzne klatki schodowe babińców stały się w 1 poł. XIX w. normą w budownictwie synagogalnym. Do schyłku XVIII w. komunikację z babińcem zapewniano schodami zewnętrznymi, dostawianymi do elewacji; por.: Piechotkowie, op. cit., s. 316; *Żydzi w Polsce…*, s. 464.

[82] Ściana oddzielająca klatki schodowe i przedsionek od sieni i pomieszczeń poprzedzających w przyziemiu salę modlitw pochodzi z czasu budowy; w jej strukturze - na poddaszu - zachowało się zamurowane podłucze pierwotnego wejścia z przedsionka do babińca.

[83] Empory w sali modlitw powiększające przestrzeń babińca były dość charakterystycznym rozwiązaniem bóżnic wznoszonych w 1 połowie XIX w.; por.: M. i K. Piechotkowie, op. cit., s. 425; *Żydzi w Polsce*…, s. 464.

[84] Zachowały się fragmenty desek tego stropu (przybite do belek wiązarowych).

[85] M. i K. Piechotkowie, op. cit., *Katalog,* passim.

[86] Konstrukcja dachowa z pewnością nie odpowiada „opisowi inwentaryzacyjnemu" dokumentacji konserwatorskiej z 1990 r.; jej autorka E. Sekuła-Tauer, błędnie i nieprofesjonalnie definiuje konstrukcję dachową, zadatowaną na wiek XVIII: *Więźba dachowa dwojaka, od strony zachodniej typu rozpierającego ze stolcami leżącymi, natomiast od strony wschodniej z podwójnymi stolcami wiszącymi*[sic!]; por.: *Fordon. Synagoga. Dokumentacja historyczno-architektoniczna…,* s. 16.

[87] Belki wiązarowe skrajnych wiązarów pełnych (szczytowych) ułożono na „półkowym" uskoku ścian frontowych.

[88] Por. M. i K. Piechotkowie, op. cit., s. 68

[89] W XIX stuleciu typowa cegła na Pomorzu i w Wielkopolsce miała wymiary: 25 x 12 x 6,5 cm, co odpowiadało proporcjom, ca: 1- ½ - ¼.

11. Bóżnica w Fordonie, wnętrze, pierwotne podciągi belek stropowych babińca (jeden uszkodzony, drugi obcięty), 2008 r.; fot. A. Jankowski
11. The synagogue in Fordon, the interior, original binding joists of the women's gallery (damaged and cut out), 2008; photo A. Jankowski

12. Bóżnica w Fordonie, wnętrze, nisza aron ha-kodesz, powyżej pozostałość okna, 2008 r.; fot. A. Jankowski
12. The synagogue in Fordon, the interior, the aron ha-kodesz niche, above-a remain of a window, 2008; photo A. Jankowski

13. Bóżnica w Fordonie, więźba dachowa, 2008 r.; fot. A. Jankowski
13. The synagogue in Fordon, the rafter framing, 2008; photo A. Jankowski

14. Bóżnica w Fordonie, wrąb w belce wiązarowej – ślad połączenia z konstrukcją bimy, 2008 r.; fot. A. Jankowski
14. The synagogue in Fordon, the truss beam, a north – a trace of a joint with a bimah construction, 2008; photo A. Jankowski

15. Bóżnica w Fordonie, elewacja pd., kształtki ceglane bazy pilastra, 2008 r.; fot. A. Jankowski
15. The synagogue in Fordon, the south elevation, the moulding brick base of the pilaster, 2008; photo A. Jankowski

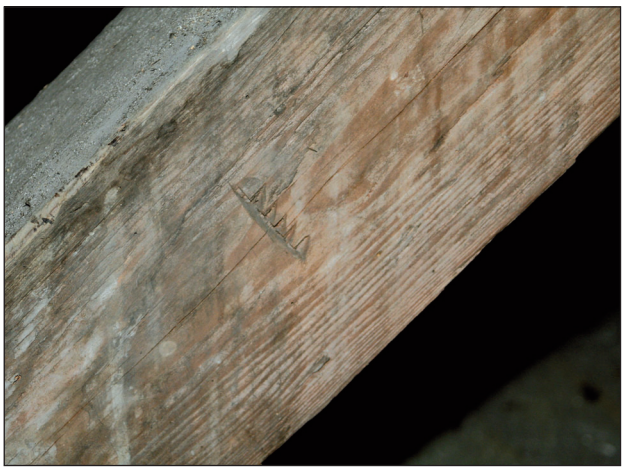

16. Bóżnica w Fordonie, więźba dachowa, ciesielski znak montażowy tzw. pilasty, wiązar piąty, 2008 r.; fot. A. Jankowski
16. The synagogue in Fordon, the rafter framing, the carpenter's mounting sign, so-called sawtooth, fifth roof truss, 2008; photo A. Jankowski

17. Bóżnica w Fordonie, więźba dachowa, ciesielski znak montażowy, cyfra „14", 2008 r.; fot. A. Jankowski
17. The synagogue in Fordon, the rafter framing, the carpenter's mounting sign, figure "14", 2008; photo A. Jankowski

więźby czy typ połączeń i znaków ciesielskich. System znaków montażowych operuje nacięciami pilastymi (il. 16), jak też cyframi rzymskimi: z liczbą „4" zapisaną jeszcze jako „////" i liczbą „14"– jako „X////" (il. 17) oraz specyficznie zespolonymi znakami „*X*" i „*V*" (il. 18). Bardziej adekwatne do przełomu 1 i 2 ćw. XVIII w. są metalowe obejmy wieszarów, kowalskiej roboty, łączone na szeroko gwintowe śruby z kwadratowymi nakrętkami (il. 19)[90].

Bóżnica wzniesiona na przełomie 1 i 2 ćw. XIX w. należała do najbardziej reprezentacyjnych budynków w mieście. W roku 1839 fordoński korespondent gazety *Allgemeine Zeitung d. Judentum* donosił: „Mamy tu nową wspaniałą synagogę…"[91]. Jeszcze w roku 1909 A. Heppner, I. Herzberg widzieli w niej jedną z „największych i najpiękniejszych budowli Fordonu"[92]. Za prawdziwe arcydzieło obaj badacze uznali też aron ha-kodesz warsztatu Samuela Goldbauma[93]. Nazwisko tego mistrza utrwaliła korespondencja władz pruskich i magistratu bydgoskiego dotycząca zezwolenia na osiedlenie się snycerza w Bydgoszczy[94]. Rekomendował go inspektor budowlany Kienitz, od którego pochodzi informacja, że Goldbaum jest twórcą aron ha-kodeszy w Fordonie i Kępnie[95]. Po wykonaniu zlecenia dla gminy fordońskiej być może przystąpił on do pracy nad aron ha-kodesz dla bóżnicy bydgoskiej, co tłumaczyłoby zabiegi o uzyskanie prawa do zamieszkania w mieście[96]. Samuelowi Goldbaumowi przypisuje się również aron ha-kodesz synagogi w Tylży[97]. Żadne z jego dzieł nie przetrwało i nie zostało udokumentowane ikonograficznie. Ślady na ścianie wschodniej synagogi fordońskiej pozwalają wnioskować, że stojąca tu aron ha-kodesz była pokaźnych rozmiarów. Zajmowała całą płaszczyznę ściany między parą dużych okien. Jej zwieńczenie tworzyło dekoracyjną oprawę półkolistego okna w górnej partii ściany, przez które wpadały do wnętrza pierwsze promienie wschodzącego słońca, rozbłyskując na obfitych złoceniach szafy[98]. Wykorzystanie tego „luministycznego" efektu łączy Goldbauma z tradycją XVIII w. aron ha-kodeszy[99]. Niemniej jednak rozbudowaną kompozycję, zapewne dwu- lub trójkondygnacyjną, uznać należy za dzieło typowe dla pierwszych dziesięcioleci XIX w., o strukturze zbliżonej do aron ha-kodeszy synagog w Kępnie, Płońsku, Wyszogrodzie czy Staszowie[100]. Szafa na rodały, traktowana jako substytut Arki Przymierza i Miejsca Świętego

[90] Kowalskimi klamrami stężono także połączenia ciesielskie krokwi z belkami wiązarowymi wiązarów pełnych.
[91] A. Heppner, I. Herzberg, op.cit., s. 395 (przyp. 5).
[92] Ibidem, s. 389.
[93] Ibidem.
[94] I. Herzberg, op.cit., s. 40, 42.
[95] S. Zajczyk dowodzi, że twórcą aron ha-kodesz synagogi w Kępnie był Jonasz Zanwel przy współudziale Meira syna Icchaka Zanwela, syna Samuela i Barucha Mordechaja z Piotrkowa, syna Pinchasa, co potwierdzają inskrypcje dwóch tablic ze skrzydeł szafy; por. S. Zajczyk, op.cit., s. 159-160.
[96] Taką sugestię sformułował już: S. Zajczyk, op.cit., s. 166.
[97] Ibidem.
[98] O złoceniach fordońskiej aron ha-kodesz wspominają: A. Heppner, I. Herzberg, op.cit., s. 389.
[99] Por.: M. i K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane…*, s. 307.
[100] Ibidem, s. 309; S. Zajczyk, op.cit., s. 159-67.

Świętych, zyskiwała bogate architektoniczne obramienie w formie kolumn, pilastrów i gierowanych gzymsów. Przybierała wygląd elewacji, stając się obrazem fasady Świątyni[101].

Szczegóły plastycznej struktury aron ha-kodesz z synagogi fordońskiej nie są znane. Z pewnością, zgodnie z tradycją, drzwi szafy ujmowała para kolumn (półkolumn lub pilastrów) symbolizujących kolumny salomonowej świątyni – Jachin i Boas[102]. Wiadomo, że od zewnątrz na skrzydłach drzwi przedstawiono instrumenty muzyczne, którym towarzyszyły hebrajskie inskrypcje[103] - zapewne wersety *Psalmów*, wzywające do uwielbienia Boga muzyką. Na wewnętrznej powierzchni skrzydeł znajdowały się wyobrażenia: menory, rogu (szofar), wiązki palm (lulaw), laski Arona, stołu z chlebami pokładnymi, jabłka granatu i ołtarza kadzenia[104]. Był to typowy dla ikonografii aron ha-kodeszy zestaw motywów, odwołujących się do tradycji obrzędów i kultu sprawowanego w Świątyni[105]. Wszystkie te motywy traktowano zarazem jako jej atrybuty.

Pozostałym elementom wyposażenia synagogi A. Heppner i I. Herzberg nie poświęcili wiele uwagi. Wymienili tylko rzeźbiony fotel rabina – dzieło Samuela Goldbauma – oraz stół do obrzezań z około 1840 r., wykładany adamaszkiem, z haftowanymi napisami hebrajskimi[106]. Inne sprzęty zdawkowo wymienia wspomniana już *Księga memoratywna* (z 1870 r.): świecznik i lampę wieczną (Ner tomid) – wartości 200 talarów, podarowane przez Zbi Hirscha ben Jechiela oraz rodały ufundowane przez Mosze ben Jehudę[107].

Nie ma żadnej wzmianki o bimie. Prawdopodobnie nie wyróżniała się niczym szczególnym w wyposażeniu bóżnicy; była po prostu skromną mównicą z podwieszonym do stropu baldachimem. Podobnie, jak walory plastyczne bimy, tajemnicą pozostaje wiele innych kwestii: nazwisko architekta i źródło koncepcji architektonicznej, proweniencja warsztatu budowlanego, pochodzenie drewna konstrukcyjnego, szczegóły rozplanowania oraz detal architektoniczny i snycerski wnętrza.

Przy wszelkich lukach w wiedzy o synagodze fordońskiej, nie ulega wątpliwości, że jest ona budowlą o oryginalnych walorach architektonicznych i jedno-

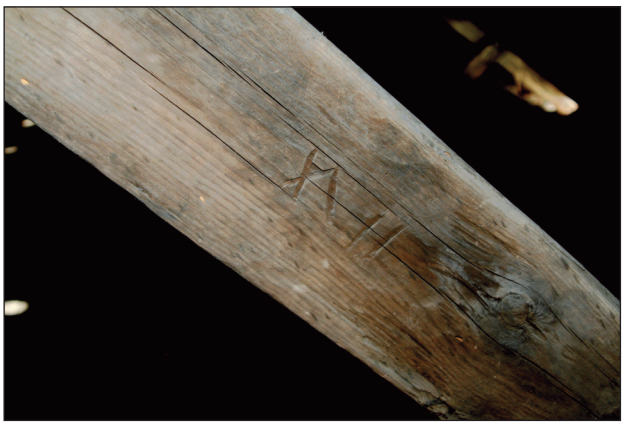

18. Bóżnica w Fordonie, ciesielski znak montażowy, cyfra „17", 2008 r.; fot. A. Jankowski
18. The synagogue in Fordon, the rafter framing, the carpenter's mounting sign, figure "17", 2008; photo A. Jankowski

19. Bóżnica w Fordonie, metalowa obejma wieszaka, 2008 r.; fot. A. Jankowski
19. The synagogue in Fordon, a post with a strap, 2008; photo A. Jankowski

[101] S. Zajczyk, op.cit., s. 163; M. i K. Piechotkowie, op. cit., s. 309.
[102] S. Zajczyk, op.cit., s. 162.
[103] A. Heppner, I. Herzberg, op.cit., s. 389.
[104] Ibidem.
[105] S. Zajczyk, op.cit., s. 163; M. i K. Piechotkowie, op. cit., s. 3.
[106] A. Heppner, I. Herzberg, op.cit., s. 389.
[107] Ibidem, s. 394.

znacznym, wyrazistym obliczu stylowym. Jest najstarszą bóżnicą Kujaw i Pomorza Nadwiślańskiego, co czyni z niej zabytek zasługujący na szczególnie ochronę.

Postscriptum

Już po zredagowaniu tych rozważań dotarły do mnie wyniki badań dendrochronologicznych konstrukcji dachowej synagogi, przeprowadzone przez Alexandra Koniecznego.

Wynika z nich, że drewno użyte do odwiązania więźby ścięto w 1827 r.

Ponieważ w tym okresie nadal żywe są dawne tradycje ciesielskie i budowlane (o czym była mowa w tekście), to można przyjąć, że ścinka drzew przewidzianych na drewno budowlane była związana z konkretnym zamówieniem.

Datowanie dendrochronologiczne drewna z więźby synagogi fordońskiej można zatem utożsamić z czasem odwiązania konstrukcji dachowej (z tolerancją roku następnego).

Ponieważ więźba jest zespolona z oryginalną koroną muru i odwiązywano ją przed wymurowaniem szczytów, to czas powstania więźby, należy uznać za jednoznaczny z ostatnią fazą budowy synagogi.

Konkludując: datowanie bóżnicy fordońskiej wynikające z analizy źródeł archiwalnych i struktury architektonicznej (po roku 1825 a przed 1832), na podstawie badań dendrochronologicznych, wolno sprecyzować na rok 1827/1828.

Aleksander Jankowski, historyk sztuki
dr hab. prof. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy
Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Katedra Historii Kultury

THE HISTORIC BRICK SYNAGOGUE IN BYDGOSZCZ-FORDON IN THE LIGHT OF RECENT RESEARCHES

SUMMARY

Fordon – now the north-east district of Bydgoszcz – until 1973 was a small town. Its beginnings are connected with an early-medieval stronghold Wyszogród, located on the left bank of Vistula, at the mouth of Brda. In 1330 Teutonic Knights destroyed Wyszogród. The stronghold declined. Fordon was founded in 1382, under the German law, near to the old stronghold. At first it was called Wyszogród, but in the 15th century name Fordon was in common use. In 1424 king Ladislaus Jagiełło granted the town the Magdeburg law.

Jews appeared in Fordon probably in the 15th century. Oldest wooden synagogues in Fordon were located on the town square, near to the church. Since the third quarter of the 17th century wooden synagogues were located in the place of the present brick synagogue.

The present brick synagogue was constructed in 1827/1828. This dating is confirmed by the dendrochronological examination, In the light of recent researches the earlier date estimated as the middle of the 18th century should be considered as a mistake.

During the Second World War the building was reconstructed and until 1988 served as a cinema. Then it was gradually going to rack and ruin.

In spite of destructions the synagogue retained an original building block and original architectural and spatial character of the interior can be reconstructed.

The building represented a synagogue of the longitudinal arrangement type, realized on the east-west axis. Its architecture showed references to the style of so-called second classicism. Aron ha-kodesz was performed in 1832 by Samuel Goldbaum. He made also wooden sculpturing altar closet door with Torah rolls for synagogues in Tylża and Kępno. The synagogue in Fordon could hold 500 men in the main hall and 270 women in the gallery. At that time above 1400 Jews lived in Fordon. The total cost of the construction was 10 000 thalers. The building was one of the most impressive in Fordon.

Translation by the Author